

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania J.M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Bielsku-Białej
z udziałem: B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.,
B1. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.,
B2. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.
o zwrot nienależnie pobranego świadczenia postojowego i o podleganie
obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorca,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w dniu 23 stycznia 2026 r.,
na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Katowicach z dnia 11 stycznia 2024 r., sygn. akt III AUa 1561/22,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

DS

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 lipca 2022 r. (sygn. akt VIU 857/21), Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił odwołanie J.M. od siedmiu decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Bielsku-Białej. Sąd ustalił, że odwołujący J.M. jest wpisany w KRS jako Prezes Zarządu jednoosobowego spółki B. sp. z o.o. w B. W okresie od 1 czerwca 2010 r. do 30 czerwca 2017 r. był zgłoszony przez B2. S=sp. z o.o. do ubezpieczeń jako pracownik, od 1 lipca 2017 r. ma ustalone prawo do emerytury. W

okresie od 1 lipca 2017 r. do 28 lutego 2020 r. nie posiadał żadnego tytułu do ubezpieczeń. B. sp. z o.o. zgłosiła się do organu rentowego jako płatnik składek od 15 lutego 2006 r. do 30 czerwca 2017 r. - zgłoszenie w terminie oraz od 1 marca 2020 r. - zgłoszenie na formularzu ZUS ZPA - przekazane po terminie tj. 28 maja 2020 r. Od marca 2020 r. spółka zgłasza do ubezpieczeń i przekazuje dokumenty rozliczeniowe za jedną osobę tj. J.M.. Przedmiot działalności spółki określono jako: pomoc społeczna bez zakwaterowania dla osób w podeszłym wieku i osób niepełnosprawnych, działalność prawnicza i in.

W dniu 16 czerwca 2021 r. płatnik składek B2. sp. z o.o. w B. złożył do organu rentowego wniosek o świadczenie postojowe w związku z przeciwdziałaniem skutkom wywołanym COVID-19 dla umów cywilnoprawnych dla J.M.. We wniosku podano, że umowa zlecenie została zawarta 27 lutego 2020 r., na okres od 1 marca 2020 r. Sąd Okręgowy ustalił, że odwołujący 27 lutego 2020 r. zawarł umowę zlecenie z B. sp. z o.o. w B. reprezentowaną przez wspólnika – A.B., o świadczenie następujących usług: wykonywanie pełnego zakresu obowiązków Prezesa zarządu spółki. Sąd wskazał, że organ rentowy kwestionując ważność umów cywilnoprawnych, które odwołujący się zawarł ze spółkami B2. sp. z o.o. w B., B. sp. z o.o. w B. oraz B1. sp. z o.o. w B. w pierwszej kolejności podnosił pozorność zawartych umów zlecenia. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko organu rentowego w przedmiocie nieważności umów pozornych, zawartych przez odwołującego się ze spółkami B2. sp. z o.o. B1. sp. z o.o. oraz B. sp. z o.o. w B. (art. 83 § 1 k.c.), a co za tym idzie w zakresie zobowiązania odwołującego się do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia postojowego za okresy wskazane w zaskarżonych decyzjach.

Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z 11 stycznia 2024 r. (sygn. akt III AUa 15/61/22) po rozpoznaniu apelacji ubezpieczonego J.M., od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej, oddalił apelację. Sąd Apelacyjny, oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, dokonane przez Sąd I instancji, uznał je za własne. W ocenie Sądu Apelacyjnego wobec prawidłowości, precyzji i szczegółowości przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustaleń i rozważań prawnych nie zachodzi potrzeba ich powtarzania, tym bardziej, że w wywiedzionej apelacji od tego wyroku ubezpieczony nie podniósł żadnych

nowych argumentów bądź dowodów mogących stanowić podstawę zmiany zaskarżonego orzeczenia. Przedstawione przez odwołującego zarzuty apelacji oraz dowody w postaci załączonych dokumentów, ograniczają się w istocie do polemiki z oceną dokonaną przez Sąd I instancji i nie mają wpływu na rozstrzygnięcie. W niniejszej sprawie obie strony umów zlecenia wiedziały, że umowy nie będą realizowane. Apelujący nie wykonywał na ich podstawie umówionych czynności, a spółki nie wypłacały mu umówionej zapłaty. Skoro zaś umowy nie stanowiły tytułu do ubezpieczeń, to apelujący nie był uprawniony do pomocy finansowej wprowadzonej w związku z pandemią i zasadnie organ rentowy zobowiązał go do zwrotu pobranych świadczeń.

W skardze kasacyjnej z 23 września 2024 r. pełnomocnik odwołującego zaskarżył w całości wyrok Sadu Apelacyjnego w Katowicach z 11 stycznia 2024 r. zarzucając naruszenie prawa materialnego, a to art. 83 § 1 k.c., przez błędną jego subsumcję polegającą na nieprawidłowym zastosowaniu i przyjęciu, iż zawarcie przez odwołującego się umów zlecenia ze spółkami B. sp. z o.o., B1. sp. z o.o. oraz B2. sp. z o.o. jest czynnością pozorną. Podnosząc powyższy zarzut wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
2. zasądzenie od organu rentowego, na rzecz odwołującego kosztów dotychczasowego postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego oraz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych;
3. przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., gdyż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona;
4. zwolnienie odwołującego od kosztów sądowych w postępowaniu kasacyjnym, albowiem nie jest on w stanie ponieść tych kosztów bez uszczerbku dla siebie i swojej rodziny w całości, a nawet w części.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, strona skarżąca wskazała, że rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Apelacyjny dopuścił się poważnych uchybień polegających na naruszeniu prawa materialnego – „Polega ono na subsumcji, iż w niniejszej sprawie oceniane umowy zlecenia z dnia 27 lutego 2020 roku stanowią czynności prawne pozorne. Przedmiotowe

naruszenie prawa przez Sąd II instancji ma kolosalny wpływ na wynik sprawy. Wskazać należy, iż stan faktyczny niniejszej sprawy wskazuje jednoznacznie, iż odwołujący się miał inny niżli tylko leżący w obszarze uzyskania świadczeń postojowych interes w zawarciu przedmiotowych umów zlecenia oraz wykonywał je (rzeczywiście pełnił funkcje prezesa w przedmiotowych spółkach”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego nie mogła zostać przyjęta do merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna podlega badaniu (na etapie przedsądu) w zakresie spełnienia przez nią warunków formalnych. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym bowiem razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a jego zadaniem nie jest

przecież dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

Formułując wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca wskazała, że jest ona oczywiście uzasadniona - – przywołana więc została przesłanka przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Należy więc przypomnieć, że odwołanie się do oczywistej zasadności skargi kasacyjnej wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że strona skarżąca musi wskazać, w czym (w jej ocenie) wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Strona skarżąca powinna więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126 i z 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto, przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji, w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Takiej okoliczności strona skarżąca jednak nie wykazała – nie wykazała bowiem naruszenia przez Sąd odwoławczy (a tym bardziej naruszenia kwalifikowanego) wskazywanych przepisów prawa materialnego.

Należy również przypomnieć, że ustawodawca konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego

uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy więc odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy, w ramach przedsądu, bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyslać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, że takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Zwrócić także należy uwagę, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. oraz art. 398¹³ § 2 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalania faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, nawet zarzucający naruszenia przepisów prawa materialnego, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny. Sąd Najwyższy nie pełni bowiem roli trzeciej instancji sądowej, a skarga kasacyjna nie może być wykorzystywana jako

instrument pozwalający na kwestionowanie niesatysfakcjonującego stronę rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji.

Z tych względów Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

DS.

[a.ł.]